

TEZA:

Radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądów i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział, natomiast Obwiniony radca prawny dwukrotnie naruszył ten zakaz, ujawniając w pismach sądowych treść i przebieg pertraktacji ugodowych.

WO – 153/22

ORZECZENIE

z dnia 17 listopada 2022 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
w składzie:**

Przewodniczący: SWSD Michał Rajski (sprawozdawca)

Sędziowie: SWSD Przemysław Ciszak
SWSD Monika Klonowska

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Moniki Marukiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2022 r. w Warszawie

sprawy radcy prawnego A. S. nr wpisu (...) obwinianego o to, że:

- 1) w (...) w maju 2019 roku w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym, sygn. akt I C 929/17 ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 2) w (...) w styczniu 2020 roku w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym, sygn. akt II Co 1113/18 ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

na skutek odwołania radcy prawnego A. S. z dnia 14 lipca 2022 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. akt D 44/XI/21.

orzeka:

- I. utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. akt D 44/XI/21;
- II. kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące złotych 00/100) obciążyć obwinionego radcę prawnego A. S.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w (...) **(dalej również jako: OSD)** z dnia 7 kwietnia 2022 roku, w sprawie o sygn. akt D 44/XI/21, radcę prawnego A. S. uznano za winnego popełnienia dwóch przewinień dyscyplinarnych, polegających na tym, że:

1) w (...) w maju 2019 roku w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym, sygn. akt I C 929/17 ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

2) w (...) w styczniu 2020 roku w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym, sygn. akt II Co 1113/18 ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Za popełnienie każdego z ww. przewinień OSD wymierzył obwinionemu radcy prawnemu A. S. karę dyscyplinarną nagany i jednocześnie wymierzył obwinionemu łączną karę nagany.

Dodatkowo OSD orzekł, iż koszty postępowania dyscyplinarnego w kwocie: 1 500 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset złotych) ponosi obwiniony A. S.

Uzasadniając powyższe orzeczenie, OSD wskazał, że fakt oraz treść pism obwinionego z dnia 20 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt I C 929/17 i z dnia 20 stycznia 2020 roku w sprawie o sygn.

akt II Co 1113/18 oraz załączników do tych pism nie budzą wątpliwości jako ustalone na podstawie dokumentów i potwierdzone przez obwinionego, w szczególności na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 roku.

W zakresie pierwszego zarzutu:

Obwiniony występował w charakterze pełnomocnika procesowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...). w toczącej się przed Sądem Okręgowym pod sygn. akt I C 929/17 sprawie z powództwa A. G., reprezentowanej przez pełnomocnika adw. A. C. W ramach tego postępowania obwiniony sporządził pismo procesowe zatytułowane „PISMO POZWANEJ” opatrzone datą 20 maja 2019 roku i wskazujące (...) jako miejsce jego sporządzenia. Do pisma obwiniony załączył 5 kart zawierających treść korespondencji prowadzonej przez obwinionego pocztą elektroniczną z pełnomocnikiem powódki adw. A. C. w dniach 2-8 kwietnia 2019 roku w celu zawarcia ugody mającej zakończyć spór. W e-mailu pełnomocnika powódki z dnia 2 kwietnia 2019 roku, godzina 22:47, sformułowane zostały propozycje ugodowe powódki, a w kolejnych e-mailach obwiniony i tenże pełnomocnik prowadzili pertraktacje dotyczące tych propozycji.

W treści przywołanego pisma procesowego z dnia 20 maja 2019 roku obwiniony wskazuje, że powyższą korespondencję mailową przesyła „do wiadomości i oceny Sądu”. W końcowej części pisma obwiniony wyraził swoje stanowisko, że pozwana stwierdza stanowczo „odwołując się do argumentów wskazanych w załączonej korespondencji”, iż nie znajduje podstaw do uwzględnienia żądania powódki wypłaty odszkodowania bądź zadośćuczynienia, „zaś twierdzeń podnoszonych przez powódkę rozmiągających się z faktami (...) nie chciałaby przestrzegać jako wskazujące na nadużycie prawa niezaskługujące na ochronę prawną”

W zakresie drugiego zarzutu:

Obwiniony jako pełnomocnik procesowy Spółdzielni Mieszkaniowej (...) występował w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed Sądem Rejonowym, sygn. akt II Co 1113/18, w której Spółdzielnia ta była wierzycielem, natomiast dłużnik D. K. był reprezentowany m.in. przez adw. A. C. W ramach tego postępowania obwiniony sporządził pismo procesowe zatytułowane „PISMO WIERZYCIELA”, opatrzone datą 20 stycznia 2020 roku i wskazujące w (...) jako miejsce jego sporządzenia. Do pisma obwiniony załączył w szczególności pismo pełnomocnika dłużnika datowane na 18 maja 2018 roku (data doręczenia 10 czerwca 2019 roku), w którym informuje o woli swojego mandanta ugodowego zakończenia sprawy, pismo pełnomocnika dłużnika z dnia 4 września 2018 roku, zawierające propozycje ugodowe, swoje pismo z dnia 11 września 2019 roku,

w którym ustosunkowuje się do propozycji pełnomocnika dłużnika i przedstawia propozycje ugodowe wierzyciela oraz pismo pełnomocnika dłużnika z dnia 28 października 2019 roku, zawierające stanowisko dłużnika i kolejne propozycje ugodowe.

W treści powołanego pisma procesowego z dnia 20 stycznia 2020 roku obwiniony odwołuje się do załączonych do niego pism zawierających treść pertraktacji ugodowych. W punkcie 1 obwiniony stwierdza, że „nadal aktualny pozostaje podnoszony wielokrotnie główny zarzut, iż roztaczając w pismach wizję możliwości ugodowego załatwienia sprawy” brak w nich informacji oczekiwanych przez obwinionego. W punkcie 2 obwiniony stwierdza, że informacje te winni przedstawić pełnomocnicy dłużnika, „albowiem takie informacje muszą posiadać, skoro od miesiąca maja 2019 roku prowadzą z wierzycielem przy mym udziale korespondencję dotyczącą wysokości egzekwowanego zadłużenia, informuję ich o czynnościach podejmowanych przez komornika i biegłego, przedstawiam na ich wnioski dotyczące dobrowolnych spłat początkowo informacje SM o zadłużeniu a następnie formułuję konkretne, jednoznaczne propozycje ugodowej jego spłaty, do których polemicznie odnoszą się w swych kolejnych pismach ostatnim z dnia 28 października 2019 roku”. W punkcie 3 obwiniony stwierdza, że z powodu wskazanych przez niego na wstępie tego punktu okoliczności „trudno uznać za sensowne propozycje spłaty czynione w piśmie z dnia 28 października 2019 roku, w którym znowu odmawia się podania wierzycielowi jakichkolwiek informacji z czyjego wniosku i z czym udziałem, przed jakim Sądem, pod jaką sygnaturą i na jakim etapie pozostaje niedookreślone postępowanie o dział spadku i zniesienie współwłasności (...) chociaż poskreśla się ścisły związek pomiędzy możliwością dobrowolnej spłaty długu, a przebiegiem tego właśnie postępowania sądowego.”

Dodatkowo, o świadomym i celowym charakterze działań obwinionego świadczy także treść jego wyjaśnień złożonych podczas rozprawy, w których przedstawił motywy, jakimi usiłował usprawiedliwić te działania. Odnośnie pierwszego z zarzutów obwiniony wyjaśnił: „Uważam, że w postępowaniu sądowym o uchylenie uchwały organu spółdzielni mieszkaniowej, spółdzielnia ta ma obowiązek poinformować swoich członków, albowiem taki proces sądowy, ze względu na współuczestnictwo jednolite, uprawnia członków spółdzielni mieszkaniowej do przystąpienia po stronie powodowej jak i pozwanej, a to wiąże się z koniecznością ujawnienia na ich wniosek wszystkich dokumentów związanych ze sprawą. Jeżeli w dokumentach, które przekazałem sądowi znajdują się również dokumenty dotyczące pertraktacji ugodowych, to uważam, że również mam obowiązek je ujawnić.” Co do drugiego zarzutu obwiniony stwierdził: „Załączyłem dokumenty relacjonujące przebieg tzw. pertraktacji ugodowych z prowadzonych z adw. C.

będącym pełnomocnikiem dłużnika (...), gdyż skoro adw. C. mataczył, zatajał fakty i okoliczności, nie miałem innego środka, aby przedstawić prawdziwy obraz rzeczy.”

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przywołał treść art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego zgodnie z którym, radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądów i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział.

Przewinienie dyscyplinarne polegające na naruszeniu art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego jest przewinieniem formalnym. Wystarczającym dla jego popełnienia jest bowiem samo zachowanie sprawcy w postaci ujawnienia przebiegu treści pertraktacji ugodowych, bez względu na skutek, jaki działanie to wywołało.

Art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego statuuje bezwzględny obowiązek radcy prawnego zachowania tajemnicy i treści pertraktacji ugodowych i nie formuje żadnych przesłanek, których spełnienie zwalniałoby radcę prawnego z tego obowiązku.

W ocenie Sądu obwiniony w obu rozpatrywanych przypadkach, w których brał czynny udział jako pełnomocnik - w pierwszym pozwanej, a w drugim wierzyciela - ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych w sposób świadomy i celowy, z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego czynów tych Obwiniony dopuścił się w celu wzmocnienia pozycji procesowej strony przez niego reprezentowanej, a więc zamierzał osiągnąć rezultat, przed którym chroni regulacja art. 21 KERP. Powyższa motywacja Obwinionego, w ocenie OSD, winna być okolicznością wpływającą na zaostrzenie wymierzonej kary.

Pismem z dnia 14 lipca 2022 roku, obwiniony wniósł odwołanie od orzeczenia OSD z dnia 7 kwietnia 2022 roku w całości, zarzucając:

- 1) naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 2 i 10 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, tj. ujawnienia przebiegu i treści pertraktacji ugodowych,
- 2) naruszenie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w tym art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 9 § 2, art. 167, art. 170 § 2, art. 190, art. 304a, art. 410 oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 67.1., art. 67.1.2., art. 68 pkt 1 i 5 ustawy o radcach prawnych,
- 3) naruszenie art. 438 pkt 3 k.p.k., błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę

orzeczenia, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,

4) rażąco obrazę przepisów prawa materialnego rozumianą jako naruszenie norm prawa materialnego: karnego, cywilnego, a w przypadku niniejszej sprawy ustawy o radcach prawnych, w szczególności art. 67.1, art. 67.1.2. oraz art. 68 pkt 1 i 5 ustawy o radcach prawnych oraz wydanego na jej podstawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w szczególności art. 8, art. 21, art. 24, art. 44 ust. 2 oraz art. 62 ust. 1 w kontekście zasad i reguł jakie wyprowadzić należy z art. 5 k.c., gdy mamy do czynienia jak w tej sprawie z licznymi przypadkami nadużywania i naruszenia prawa, która nie zasługuje na ochronę.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje.

Zgodnie z § 1, art. 433 Kodeksu Postępowania Karnego, stosowanego odpowiednio na mocy art. 74.1 pkt 1 Ustawy o radcach prawnych, sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455. Ponadto, zgodnie z § 2 tego artykułu, sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Zanim jednak Wyższy Sąd Dyscyplinarny odniesie się do zarzutów i wniosków postawionych w odwołaniu przez Obwinionego, wskazuje, po dogłębnej analizie akt sprawy, że stan faktyczny sprawy, ustalony zarówno przez Rzecznika Dyscyplinarnego jak i przez OSD, na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego jest prawidłowy i nie wymaga uzupełnienia, poczynione zaś ustalenia są trafne, a stan faktyczny w zasadzie nie jest sporny, sporne natomiast jest to jakie konsekwencje prawne mają fakty składające się stan faktyczny sprawy, dlatego WSD przyjmuje te ustalenia jak za własne.

Odnosząc się zaś do zarzutów podniesionych przez Obwinionego:

1. Pierwszym zarzutem odwołania Obwinionego jest naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 2 i 10 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, tj. ujawnienia przebiegu i treści pertraktacji ugodowych, gdzie w dalszej części, w podpunktach, Obwiniony wskazuje argumenty mające stanowić uzasadnienie stawianego zarzutu. WSD będąc zobowiązanym

do odniesienia się do wszystkich wniosków i zarzutów odwołania, czynił będzie to w kolejności narzuconej przez odwołanie Obwinionego.

W punkcie a./ odwołania Obwiniony zarzuca, że w sprawie zachodzi jedna z okoliczności wyłączających możliwość prowadzenia postępowania, tj. określone w art. 17 § 1 pkt 2 i 10 Kodeksu Postępowania Karnego. Zgodnie z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa; zgodnie zaś z art. 17 §1 pkt 10 Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, chyba że ustawa stanowi inaczej.

W ocenie WSD, zarzut ten jako nietrafny nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądów i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział. Przepis ten stanowił materialnoprawną podstawę zarzutów stawianych Obwinionemu w postępowaniu. Znamionami naruszenia powyższego przepisu jest każda czynność radcy prawnego biorącego udział w pertraktacjach ugodowych która powoduje ujawnienie ich przebiegu i treści.

Niewątpliwie, przeprowadzone przez OSD postępowanie dowodowe potwierdziło, że Obwiniony popełnił zarzucane mu w niniejszym postępowaniu czyny, co więcej Obwiniony w trakcie rozprawy przeprowadzonej przed OSD dnia 7 kwietnia 2022 roku, składając wyjaśnienia, potwierdził że popełnił czyny objęte obydwoma zarzutami oraz uzasadnił motywy jakimi się kierował przy ich popełnieniu. WSD, po analizie dowodów zebranych w aktach sprawy nie doszukał się jakichkolwiek dowodów przeciwnych poczynionym przez OSD ustaleniom. Dokonując subsumcji tak ustalonego stanu faktycznego pod normę postępowania zawartą w przepisie art. 21 KERP, niewątpliwie doszło w przedmiotowym postępowaniu, do jej naruszenia.

W sprawie nie występuje także druga wskazywana przez Obwinionego przesłanka umorzenia postępowania, tj. brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Osoba zawiadamiająca rzecznika dyscyplinarnego, także zawodowy pełnomocnik nie potrzebuje zgody na złożenie takiego

zawiadomienia. Także rzecznik dyscyplinarny OIRP nie potrzebuje wniosku o ściganie pochodzącego od konkretnej osoby by wszcząć dochodzenie w sprawie. Do wszczęcia dochodzenia wystarczy uzasadnione podejrzenie, że do czynu wypełniającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego doszło.

Analogicznie, jedynym uprawnionym do wniesienia przez OSD wniosku o ukaranie jest właściwy miejscowo Rzecznik Dyscyplinarny i w tym prawie nie ograniczony koniecznością doszukiwania się zgody jakiegokolwiek organu bądź osoby.

Doszukiwanie się więc przez Obwinionego w ust. a/ pierwszego zarzutu przeszkody w możliwości ścigania go przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP oraz Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w (...) z uwagi na brak zgody mocodawców pełnomocnika zawodowego zawiadamiającego o popełnieniu zarzucanych Obwinionemu czynów, nie znajduje podstaw prawnych.

Podnoszona w tym samym ustępie okoliczność której dowodzenia domaga się Obwiniony tj. zgody mocodawców zawiadamiającego adw. A. C. na podjęcie pertraktacji ugodowych, informowania o podjętych rozmowach ugodowych, poczynionych w ich trakcie ustaleniach, uzyskania akceptacji mocodawców na ustalone przez zawiadamiającego warunki, nie mają znaczenia dla ustalenia przez OSD oraz WSD fundamentalnej kwestii tj. popełnienia przez obwinionego zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie czynów.

Także ujęty w ust. b./ pierwszego zarzutu rzekomego uchybienia Rzecznika Dyscyplinarnego mający stanowić naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 2 i 10 k.p.k. polegające na tym, że Rzecznik Dyscyplinarny OIRP wszczął postępowanie w oparciu o pisemne zawiadomienie i nie przesłuchał zawiadamiającego po uprzednim pouczeniu go o treści art. 234 Kodeksu Karnego, co prowadzić miało, w zamyśle Obwinionego, do istotnego uchybienia mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, jest nietrafne.

Zgodnie z § 14 pkt 12 Uchwały Nr 98/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 września 2015 roku w sprawie zasad działania Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, rzeczników dyscyplinarnych, a także ich zastępców oraz trybu i sposobu wyboru zastępców Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego i zastępców rzeczników dyscyplinarnych, rzecznik dyscyplinarny wszczyna dochodzenie z urzędu lub na polecenie Ministra Sprawiedliwości.

Zarówno Kodeks Postępowania Karnego, jak ustawa o radcach prawnych jak i ww. uchwała nie nakazuje rzecznikowi dyscyplinarnemu przesłuchać zawiadamiającego na okoliczności zawarte w zawiadomieniu. Rzecznik dyscyplinarny wg swojego uznania, może wszcząć dochodzenie i po jego wszczęciu podjąć wszystkie dozwolone czynności by ustalić czy w sprawie rzeczywiście doszło do popełnienia deliktu dyscyplinarnego. Podnoszenie zarzutu i doszukiwanie się wpływu nieprzesłuchania osoby zawiadamiającej po uprzednim jej pouczeniu o treści art. 234 KK, na treść orzeczenia jest nietrafnym zarzutem.

Niezrozumiałym dla WSD jest zawarty w ustępie c./ zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 2 i 10 k.p.k. polegający na tym, że Rzecznik Dyscyplinarny nie zobowiązał zawiadamiającego do poinformowania Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego, iż wystąpił do Rzecznika OIRP z wnioskiem o wszczęcie przeciwko Obwinionemu postępowania dyscyplinarnego oraz zawarty w ustępie d./ zarzut odstąpienia przez Rzecznika Dyscyplinarnego od powiadomienia mocodawców zawiadamiającego, tj. A. G. i D. K. o złożeniu przez ich pełnomocnika zawiadomienia o popełnieniu na ich szkodę deliktu dyscyplinarnego i przyjęciu przez rzecznika dyscyplinarnego, po pouczeniu o treści art. 234 KK wniosku o ściganie jako osób pokrzywdzonych.

WSD nie znajduje podstaw prawnych oraz faktycznych żądania by osoba składająca Rzecznikowi Dyscyplinarnemu zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia deliktu dyscyplinarnego związanego z ujawnieniem sądowi powszechnemu orzekającemu w danej sprawie, tajemnicy negocjacji pozasądowych prowadzonych pomiędzy pełnomocnikami zawodowymi w tej sprawie, miała zawiadamiać sąd przed którym doszło do tego ujawnienia o tym, że w związku z tym czynem toczy się postępowania dyscyplinarne. Rzecznik dyscyplinarny prowadząc postępowanie sam decyduje w jaki sposób uzyskuje dowody na poparcie faktów na których istnienie dowody te przeprowadza.

Także drugi, ujęty w ustępie d./ zarzut jest nietrafny i wskazuje na niezrozumienie specyfiki postępowania dyscyplinarnego i jego odmienności od postępowania karnego. Zgodnie z art. 68 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego stanowiącym delikt dyscyplinarny. W przedmiotowym przypadku dobrem prawnym naruszonym przez Obwinionego jest ochrona swobody wyrażania stanowisk podczas prowadzenia negocjacji ugodowych, której naruszenie przez

Obwinionego powoduje, że zawiadamiający nie może mieć pewności co do tego, że jego stanowisko negocjacyjne nie zostanie ujawnione przed organem orzekającym. W przedmiotowym przypadku pokrzywdzonym jest pełnomocnik zawodowy, nie jego mocodawca.

Analogicznie, w przypadku ustępu e./ punktu pierwszego okoliczności które przywołuje Obwiniony, nie mają znaczenia dla kwestii popełnionych przez Obwinionego deliktów dyscyplinarnych stanowiących przedmiot niniejszego postępowania. W przedmiotowym postępowaniu nie są badane wola i intencje jakimi kierował się pełnomocnik zawodowy będący drugą stroną negocjacji w których Obwiniony brał czynny udział, nie są także przedmiotem zainteresowania orzekającego w sprawie sądu, rzekome manipulowanie niekorzystnymi dla tego pełnomocnika faktami. Istotne jest to, że Pokrzywdzony oraz Obwiniony prowadzili negocjacje i to że przebieg i treść tych negocjacji została przez Obwinionego ujawniona.

Jak słusznie zauważył OSD w uzasadnieniu swojego orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie delikt dyscyplinarny regulowany art. 21 KERP jest deliktem formalnym. Wystarczającym do jego popełnienia jest samo zachowanie sprawcy w postaci ujawnionego przebiegu i treści pertraktacji, bez względu na skutek, jaki to działanie wywarło.

2. Drugim zarzutem stawianym orzeczeniu OSD jest zarzut naruszenia art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w tym art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 9 § 2, art. 167, art. 170 § 2 art. 190, art. 304a, art. 410 oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 67.1., art. 67.1.2., art. 68 pkt 1 i 5 ustawy o radcach prawnych.

Uzasadniając ten zarzut Obwiniony ponownie podnosi, że podstawą rozstrzygnięcia OSD „nie były prawdziwe ale zmanipulowane fakty w oparciu o które błędnie ustalono iż adwokat C. prowadził negocjacje gdy w rzeczywistości podejmował czynności pozorne mające ukryć jego rzeczywiste zamiary i intencje,..”. Obwiniony zarzuca, że Rzecznik Dyscyplinarny OIRP prowadził postępowanie nierzetelnie, w sposób tendencyjny, co wg. obwinionego wykluczało ustalenie prawidłowego stanu faktycznego. Ponadto ponownie Obwiniony odnosił się do kwestii nieprzesłuchania A. G. i D. K. po uprzednim pouczeniu ich o treści art. 234 KPC na fakt ich zgody na złożenie przez Pokrzywdzonego zawiadomienia o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego oraz nie informowaniu A. G. o tym,

że takie zawiadomienie złożył. Ponadto Obwiniony kwestionuje przeprowadzenie postępowania na podstawie zebranych dowodów i kontestuje oddalenie zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych, oraz szeregu czynności które w ocenie Obwinionego OSD i Rzecznik Dyscyplinarny winni byli podjąć by w ogóle móc prowadzić postępowanie dyscyplinarne przeciwko Obwinionemu. Opisuje on także szeroko udział pokrzywdzonego A. C. w postępowaniu dyscyplinarnym kwestionując jego status w postępowaniu i doszukując się w jego udziale naruszenia przepisów postępowania oraz opisując szczegóły negocjacji prowadzonych z udziałem swoim i Pokrzywdzonego w sprawie A. G.

W ocenie WSD zarzut podniesiony przez Obwinionego w punkcie II odwołania jest nietrafny.

OSD prawidłowo ujawnił na rozprawie zebrany w postępowaniu materiał dowodowy, przeprowadził niezbędne dowody oraz prawidłowo dokonał ich oceny, wyczerpująco uzasadniając podstawy ustalenia takiego a nie innego stanu faktycznego oraz wysokości orzeczonej kary.

OSD prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i doszedł do prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które następnie ocenił przez pryzmat zasad postępowania określonych w art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Oddalenie wniosków dowodowych zostało dokonane przez sąd postanowieniem z powołaniem się na właściwe przepisy wskazując że dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. WSD wskazuje, że zgodnie z art. 170 § 1 ust. 2 K.P.K. orzekający w sprawie sąd ma prawo oddalić wniosek dowodowy, jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Analiza pisma Obwinionego z dnia 17 stycznia 2022 roku (karta 121-122) potwierdza trafność postanowienia OSD w tej kwestii.

3. Trzecim zarzutem podniesionym przez Obwinionego jest naruszenie art. 438 pkt 3 k.p.k., błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Jako błędne Obwiniony wskazuje przyjęcie przez OSD, że wolą i intencją Pokrzywdzonego było prowadzenie negocjacji, gdy tymczasem „chciał ukryć swą samowolę, dążenie do uzyskania korzyści materialnych, manipulowania faktami i okolicznościami dla niego niekorzystnymi, braku rzetelności w prowadzonych postępowaniach, przekazywania nie do końca prawdziwych rzetelnych informacji, ukrywania niekorzystnych informacji oraz czynności podejmowanych bez wiedzy i

akceptacji mocodawców ...”.

Obwiniony zarzucił, że OSD przy wydawaniu orzeczenia nie przeanalizował całego zgromadzonego materiału dowodowego w kontekście art. 72 k.c. co prowadzić miało, w jego ocenie do naruszenia przepisów postępowania poprzez błąd w ustaleniach faktycznych.

Powyzszy zarzut także, jak poprzednie, jest chybiony.

W kontekście tego zarzutu WSD wskazuje że zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny zgodne z prawdą są ustalenia faktyczne, takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny.

OSD prawidłowo ustalił, że w stanie faktycznym sprawy, w (...), w maju 2019 roku i w styczniu 2020 roku w sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym i Sądem Rejonowym ujawnił przebieg i treść pertraktacji ugodowych.

Niewątpliwie zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że negocjacje ugodowe z udziałem Obwinionego i pokrzywdzonego były prowadzone. Niewątpliwie, w stanie faktycznym sprawy doszło także do ujawnienia w określonych w orzeczeniu miejscu, dacie i postępowaniach przed sądem powszechnym przebiegu i treści pertraktacji ugodowych.

Na powyższe wskazują znajdujące się w aktach sprawy pismo Obwinionego z dnia 20 maja 2019 roku skierowanie do Sądu Okręgowego wraz z załączonymi listami elektronicznymi Pokrzywdzonego zawierającymi jego stanowisko w sprawie, kierowanymi do Obwinionego oraz listami Obwinionego skierowanymi do Pokrzywdzonego. (karta akt 17-23), Fotokopia pisma Obwinionego złożona dnia 28 stycznia 2020 roku do Sądu Rejonowego do której Obwiniony załączył szereg pism swoich jak i Pokrzywdzonego (karty akt 28-35), oraz treść protokołu rozprawy przed OSD z dnia 7 kwietnia 2022 roku, a w szczególności zawarte tam wyjaśnienia Obwinionego w których wprost przyznaje że „Dokumenty obrazujące przebieg pertraktacji ugodowych załączyłem do pisma z 20 i 27 maja 2019 roku, dlatego że sędzia prowadząca sprawę na każdej rozprawie pytała, czy podjęliśmy próbę ugodową i jakie są jej efekty.”, a także „Załączyłem dokumenty relacjonujące przebieg tzw. pertraktacji ugodowych prowadzonych z adw. C. będącym pełnomocnikiem dłużnika D. K., gdyż skoro adw. C. mataczył, zatajał fakty i okoliczności, to nie miałem innego środka

aby przedstawić prawdziwy obraz rzeczy.” (karta akt 132).

4. Kolejnym, czwartym zarzutem stawianym orzeczeniu OSD z dnia 7 kwietnia 2022 roku w sprawie D 44/XI/22 jest zarzut „rażącej obrazu przepisów prawa materialnego rozumiany jako naruszenie norm prawa materialnego: karnego, cywilnego, a w przypadku niniejszej sprawy ustawy o radcach prawnych, w szczególności art. 67.1, art. 67.1.2. oraz art. 68 pkt 1 i 5 ustawy o radcach prawnych oraz wydanego na jej podstawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w szczególności art. 8, art. 21, art. 24, art. 44 ust. 2 oraz art. 62 ust. 1 w kontekście zasad i reguł jakie wyprowadzić należy z art. 5 k.c., gdy mamy do czynienia jak w tej sprawie z licznymi przypadkami nadużywania i naruszenia prawa, która nie zasługują na ochronę.”

Uzasadniając ten zarzut Obwiniony ponownie powołuje się na rzekome naruszenie „zasad domniemania niewinności, równości i poszanowania uczestników” oraz „zwolnienie (Pokrzywdzonego) z jego podstawowych obowiązków jakimi jest poparcie stawianych zarzutów przedłożonymi do sprawy dowodami przy jednoczesnym ignorowaniu mej aktywności...”. Ponadto, w dalszym ciągu przywołuje szereg poprzednio podnoszonych zarzutów dotyczących przebiegu negocjacji ugodowych stanowiących przedmiot dowodzenia w niniejszym postępowaniu oraz zachowania Pokrzywdzonego i trakcie ich przebiegu które, oceniane negatywnie przez Obwinionego, miały by ekskulpować czyny za które Obwiniony został ukarany przez OSD. W końcu Obwiniony zarzuca „nieanalizowanie przez Rzecznika i Sąd Dyscyplinarny zawiadomienia adwokata C. pod kątem swoistej wyprzedzającej obrony poprzez atak, jaką podjął mając świadomość, iż niektóre jego działania naruszają zasady etyki adwokackiej.”, oraz dopuszczenie A. C. do udziału w postępowaniu jako pokrzywdzonego, co w ocenie Obwinionego, było bezprawne.

Zarzut ten w ocenie WSD także jest pobawiony podstaw i jako taki nie może być uwzględniony.

W pierwszej kolejności WSD wskazuje, że po dokładnym przeanalizowaniu akt sprawy nie dopatrył się naruszenia jakiegokolwiek zasady prawa karnego, w tym zasady „równości broni” czyli zasady nakazującej równe traktowanie stron postępowania karnego mającą zapewnić rozsądną sposobność przedstawienia sprawy nie stawiając jej w położeniu wyraźnie i istotnie gorszym wobec jej przeciwnika. Obwiniony miał zapewnione prawo do obrony oraz przedstawienia swojego stanowiska tak w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem, Skutkiem tego jest szereg materiałów dowodowych dostarczonych przez

Obwinionego i włączonych do akt postępowania, takich jak pismo Obwinionego z dnia 8 września 2021 roku.

WSD wskazuje, ponadto że Pokrzywdzony w postępowaniu dyscyplinarnym nie ma obowiązku, wbrew oczekiwaniom Obwinionego, poparcia stawianych zarzutów jakimikolwiek dowodowymi czy zajmowania stanowiska w sprawie. Pokrzywdzony nie musi dostarczyć jakiegokolwiek dowodu, wystarczy że złoży zawiadomienie, a to rzecznik dyscyplinarny ma obowiązek zebrać materiały dowodowe w sprawie i podejmować czynności zmierzające do postawienia sprawcy deliktu dyscyplinarnego zarzutów.

Na marginesie Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że uzasadnienie stawianego zarzutu ponownie oraz podobnie jak w poprzednich zarzutach wskazuje na nieznaną bądź błędną interpretację przepisów regulujących przebieg postępowania karnego i obowiązków procesowych organów je prowadzących jak i znajomości przepisów ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W świetle powyższego, skoro żaden z zarzutów odwołania nie może być uznany za usprawiedliwiony, wniosek o uniewinnienie, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia, nie mógł zostać uwzględniony. Z uwagi na to na podstawie art. 437 § 1 K.P.K. w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych należało postanowić jak w sentencji.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych w związku z § 1 ust. 1 pkt 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z 20 marca 2015 r. w sprawie zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, adekwatnie do stopnia zawiłości sprawy, zorganizowania posiedzenia Sądu oraz czasochłonności czynności procesowych podjętych w sprawie.